



Horyzonty Polityki
2024, Vol. 15, N° 53



KRZYSZTOF C. MATUSZEK

<http://orcid.org/0000-0002-5181-0068>
Uniwersytet Ignatianum w Krakowie
krzysztof.matuszek@ignatianum.edu.pl

DOI: 10.35765/HP.2754

Koniec niemieckiego mocarstwa cywilnego? *Zeitenwende* w perspektywie konstruktywistycznej

Streszczenie

CEL NAUKOWY: W artykule niniejszym stawiam pytanie, czy ogłoszenie przez kanclerza Scholza „zmiany epokowej” (*Zeitenwende*) trzy dni po pełnoskalowej napaści Rosji na Ukrainę zainicjowało faktycznie zasadniczą zmianę niemieckiej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa, modyfikując w konsekwencji obraz własny Niemiec jako mocarstwa cywilnego.

PROBLEM I METODY BADAWCZE: Artykuł proponuje konstruktywistyczne spojrzenie na hasło *Zeitenwende*, jego znaczenie i konsekwencje. Konstruktywizm w nauce o stosunkach międzynarodowych skupia się na badaniu języka i komunikacji. Przedmiotem analiz są strategie, doktryny, przemówienia polityków itp. Na tej podstawie rekonstruuje się, jak poszczególni uczestnicy stosunków międzynarodowych postrzegają (konstruują) rzeczywistość.

PROCES WYWODU: Rozpaczynam od przedstawienia tożsamości niemieckiej w kontekście prowadzenia polityki zagranicznej jako *Zivilmacht-Handelsstaat* (mocarstwo cywilizujące – państwo kupieckie). Następnie przyglądam się temu, co kryje się pod hasłem „zmiany epokowej”. W ostatnim kroku analizuję niemieckie strategie i wytyczne, opublikowane po ogłoszeniu *Zeitenwende*.

WYNIKI ANALIZY NAUKOWEJ: Gdy chodzi o główne założenia i cele polityki zagranicznej, w badanych dokumentach stawia się raczej na kontynuację polityki *Zivilmacht-Handelsstaat*. Nowy obraz własny „demokracji zdolnej

Sugerowane cytowanie: Matuszek, K.C. (2024). Koniec niemieckiego mocarstwa cywilnego? *Zeitenwende* w perspektywie konstruktywistycznej. *Horyzonty Polityki*, 15(53), 143–162. DOI: 10.35765/HP.2754.

do obrony” pozostaje jak dotąd pewnym projektem tożsamościowym. Niemcy wciąż postrzegają siebie jako mocarstwo cywilizujące.

WNIOSKI, INNOWACJE, REKOMENDACJE: Wypromowanie hasła „(globalnej) zmiany epokowej” należy uznać za – momentami niekonsekwentną i wybiórczą – próbę narzucenia i kontrolowania nowego dyskursu w stosunkach międzynarodowych.

SŁOWA KLUCZOWE:

Niemcy, mocarstwo cywilne, *Zeitenwende*, konstruktywizm, tożsamość narodowa

Abstract

THE END OF GERMAN CIVILIAN POWER?
ZEITENWENDE IN A CONSTRUCTIVIST PERSPECTIVE

RESEARCH OBJECTIVE: In the article I pose a question whether Chancellor Scholz’s announcement of a “historic turning point” (*Zeitenwende*) three days after Russia’s full-scale invasion on Ukraine actually initiated a fundamental change in the German foreign and security policy, modifying in consequence Germany’s self-image as a Civilian Power.

THE RESEARCH PROBLEM AND METHODS: The article proposes a constructivist view on the *Zeitenwende* slogan, its meaning and consequences. Constructivism in international relations studies focuses on the study of language and communication. The subjects of analysis are strategies, doctrines, speeches of politicians, etc. On this basis, it is reconstructed how various participants of international relations perceive (construct) a reality.

THE PROCESS OF ARGUMENTATION: I begin by presenting the German identity in the context of conducting foreign policy as a *Zivilmacht-Handelsstaat* (civilian power – trading state). Then I look at what is hidden under the “historic turning point” slogan. Finally, I analyse German strategies and guidelines published after the announcement of *Zeitenwende*.

RESEARCH RESULTS: When it comes to the main foreign policy assumptions and objectives, in the studied documents priority is put on the continuation of the *Zivilmacht-Handelsstaat* policy. The new self-image of a “defensible democracy” remains so far an identity project. Germany still perceives itself as a civilizing power.

CONCLUSIONS, INNOVATIONS, AND RECOMMENDATIONS:

The promotion of the "(global) historic turning point" slogan should be regarded as an attempt – at times inconsistent and selective – to impose and control a new discourse in international relations.

KEYWORDS:

Germany, Civilian Power, *Zeitenwende*, constructivism, national identity

WPROWADZENIE

27 lutego 2022 roku, trzy dni po napaści Rosji na Ukrainę, kanclerz Olaf Scholz wygłosił w Bundestagu przemówienie, w którym oświadczył, że „24 luty 2022 r. oznacza zmianę epokową (*Zeitenwende*) w historii naszego kontynentu” (Scholz, 2022a, s. 7, wszystkie tłumaczenia pochodzą od autora). W przemówieniu tym zapowiedział, że Niemcy dostarczą Ukrainie broń „do obrony kraju” (s. 9), zwiększają liczebność brygady NATO stacjonującej na Litwie i będą współtworzyć nową jednostkę NATO na Słowacji (s. 12–13). Ponadto ogłosił utworzenie specjalnego funduszu Bundeswehry w wysokości 100 mld euro i zapewnił, że od tej pory Niemcy – zgodnie z danym słowem – będą przeznaczają co najmniej 2% PKB na obronność. W przemówieniu znalazło się też stwierdzenie, że „wojna Putina oznacza cezurę także dla naszej polityki zagranicznej”, a „prawdziwy dialog wymaga gotowości do dialogu po obu stronach” (s. 18).

Ogłoszona przez kanclerza Niemiec *Zeitenwende* była już przedmiotem wielu analiz i opracowań naukowych. Spośród polskich opracowań warto szczególnie wymienić raport Ośrodka Studiów Wschodnich pt. *W poszukiwaniu straconego czasu. Niemcy w erze Zeitenwende* (Frymark et al., 2023). W niniejszym artykule proponuję konstruktywistyczne spojrzenie na hasło „zmiany epokowej”, jego znaczenie i konsekwencje. Konstruktywizm jako odrębne podejście badawcze w nauce o stosunkach międzynarodowych skupia się na badaniu języka i komunikacji. Przedmiotem analiz są strategie, doktryny, umowy koalicyjne, programy rządów, ministerstw i partii politycznych, a także przemówienia polityków, wywiady i artykuły ich autorstwa (por. Bieleń, 2015, s. 163). Na tej podstawie rekonstruuje się rozmaite interpretacje (konstrukcje) rzeczywistości.

Odtwarza się to, jak dany uczestnik stosunków międzynarodowych, głównie państwo, postrzega sam siebie (jego tożsamość), jak postrzega innych uczestników, zwłaszcza państwa, wreszcie jak interpretuje środowisko międzynarodowe w ogóle i definiuje sytuację, w jakiej się znajduje. Inaczej mówiąc, konstruktywiści badają niematerialny świat powiązanych ze sobą sensów. Interesuje ich nie tyle rzeczywistość materialna jako taka – np. potencjał militarny i ekonomiczny danego państwa – ile raczej „znaczenia, jakie podmioty przypisują poszczególnym obiektom” (Curanović, 2015, s. 115).

Analizy konstruktywistyczne stanowią obserwację drugiego rzędu, w tym przypadku dotyczącą tego, jak uczestnicy stosunków międzynarodowych obserwują rzeczywistość. Obserwacja drugiego rzędu ukazuje przygodność użytych pojęć, rozróżnień i konstruowanych za ich pomocą rzeczywistości (Luhmann, 2006, s. 93–128, Weller, 2003/2004, s. 109, 113). Rządzący przedstawiają często własną definicję sytuacji, strategię i politykę w sposób apodyktyczny, jako oczywistą, bezalternatywną, jedynie możliwą i jedynie słuszną. Analiza konstruktywistyczna zwraca natomiast uwagę na to, co pominięte, przemilczane i wykluczone. Konstruktywizm bada także dyskursy w stosunkach międzynarodowych – te stare i nowe, narzucane i dominujące (Curanović, 2015, s. 118); bada, jak polityka legitymizowana jest poprzez odwołanie do wartości (Luhmann, 2000, s. 358–363), takich jak bezpieczeństwo czy odpowiedzialność, i przygląda się temu, jak kluczowe słowa zmieniają znaczenia w nowych kontekstach. Podsumowując, podejście konstruktywistyczne, unikając redukcji i uproszczeń, odsłania całą złożoność światowej polityki (por. Curanović, 2015, s. 119).

TOŻSAMOŚĆ NIEMIECKA

Czy deklaracje złożone przez kanclerza Scholza 27 lutego 2022 roku (i rozwinięte w kolejnych, przypomnianych poniżej wypowiedziach) faktycznie zapoczątkowały głęboką rewizję niemieckiej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa, sięgającą zmian tożsamościowych? Czy, inaczej mówiąc, napaść Rosji na Ukrainę spowodowała kryzys tożsamości Niemiec postrzegających siebie jako mocarstwo cywilne – *Zivilmacht*, inicjując tym samym istotne zmiany w obrazie własnym?

Te pytania odsyłają nas do pojęcia tożsamości narodowej w kontekście prowadzenia polityki zagranicznej. Mówiąc o tożsamości (danej osoby, narodu, państwa narodowego), mamy na myśli po pierwsze jego/jej wyjątkowość, niepowtarzalność, to, co odróżnia i wyodrębnia (Bielen, 2015, s. 153–154). O wyjątkowości tożsamości narodowej stanowią wyobrażenia i przekonania na temat tego, „kim jesteśmy?“, „co nas wyróżnia?“, jak również interpretacje i oceny własnej historii w kontekście aktualnych wyzwań (Risse, 2013, s. 50–53). Tak pojęta tożsamość narodowa nie jest niewzruszonym monolitem, lecz konstruktem społecznym. To znaczy, że stanowi przedmiot dyskusji publicznej, w toku której dotychczasowe wyobrażenia znajdują potwierdzenie bądź podlegają (częściowej) transformacji. Także ważne wydarzenia, deklaracje i decyzje polityczne (i ich interpretacje) mogą modyfikować przekonania na temat charakteru tożsamości zbiorowej. W ten sposób realizuje się drugi istotny aspekt każdej tożsamości – pozostawanie tym samym (ciągłość) pomimo zmian (Bielen, 2015, s. 153–154).

W niemieckiej sferze publicznej i dyskusji naukowej funkcjonują różne obrazy własne, koncepcje analityczno-empiryczne i wzorce normatywne: demokracja zachodnia, europejskie mocarstwo centralne, mocarstwo gospodarcze (Matuszek, 2021, s. 126–127). Jednak pojęciem, które najpełniej opisuje tożsamość RFN po II wojnie światowej, zawierając w sobie – przynajmniej częściowo – inne obrazy własne, jest pojęcie *Zivilmacht* – mocarstwa cywilnego (Risse, 2013, s. 54). Kategorii tej po raz pierwszy użył na początku lat 70. XX wieku François Duchêne, angielski analityk polityczny i dziennikarz, w odniesieniu do Wspólnoty Europejskiej i jej roli w światowej polityce. Następnie ideę tę rozwinął Hanns W. Maull (1990), niemiecki teoretyk stosunków międzynarodowych, określając mianem *Civilian Power* Niemcy oraz Japonię. Mocarstwem cywilnym jest państwo, które stawia sobie za cel ucywilizowanie stosunków międzynarodowych poprzez wzmacnianie roli prawa międzynarodowego, preferencję dla rozwiązań multilateralnych, dążenie do pokojowego współistnienia narodów i rozwijania gospodarczych współzależności oraz gotowość (częściowego) zrzeczenia się swej suwerenności na rzecz organizacji ponadnarodowych, takich jak Unia Europejska.

Mocarstwo cywilne jest sceptyczne wobec stosowania siły militarnej, preferuje raczej ekonomiczne środki nacisku, takie jak sankcje

(Maull, 2013, s. 76–77). Jego polityki nie należy jednak utożsamiać z polityką pacyfistyczną, nie chodzi w niej o całkowite wyrzeczenie się środków militarnych (Risse, 2013, s. 58). Gdy w roku 1999 siły zbrojne RFN uczestniczyły w interwencji militarnej NATO w Kosowie, by zapobiec dalszym czystkom etnicznym, nie było to sprzeniewierzenie się wyznawanym ideałom. W tym przypadku za jedyny, co prawda poważny, mankament z punktu widzenia *Civilian Power* można uznać brak odpowiedniej rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ (Maull, 2013, s. 78–80).

Zivilmacht to zatem nie tyle mocarstwo nie-wojskowe, ile raczej mocarstwo *cywilizujące*. Pojęcie cywilizowania (*Zivilisierung*) nawiązuje do socjologii Norberta Eliasa (2011), który badał przemiany społeczeństw Europy Zachodniej od średniowiecza do współczesności. Elias pokazywał, jak stopniowej monopolizacji użycia przemocy przez instytucje państwa narodowego oraz wzrostowi wzajemnych zależności w ramach podziału pracy towarzyszyły przemiany na poziomie struktur psychicznych, prowadzące do coraz skuteczniejszej samokontroli jednostek (powściągnięcia popędów i emocji). Celem mocarstwa cywilizującego jest wspieranie analogicznego procesu na poziomie stosunków między państwami – socjalizacji elit politycznych i całych społeczeństw w duchu powściągliwości, rozwijania współzależności ekonomicznych oraz monopolizacji użycia siły militarnej w ramach organizacji międzynarodowych (por. Kundnani 2016, s. 26). *Zivilmacht* postrzega (konstruuje) zatem środowisko międzynarodowe jako możliwe do ucywilizowania, co nie jest oczywiste i bezsporne. Wystarczy przypomnieć stanowisko realizmu, zgodnie z którym stosunki międzynarodowe mają z natury charakter konfliktowy, a wojna jest kontynuacją polityki (Sałajczyk, 2006, s. 37–45).

Niemcy przyjęły tożsamość *Zivilmacht* w rezultacie wydarzeń, które politolodzy niemieccy nazywają „katastrofą” narodowego socjalizmu i II wojny światowej (Risse, 2013, s. 53–54). Spowodowała ona głęboki kryzys tożsamości zbiorowej, prowadzący do odrzucenia militarystycznej i nacjonalistycznej przeszłości. RFN pod rządami Konrada Adenauera opowiedziała się po stronie Zachodu (*Westorientierung*), pojmovanego jako normatywny projekt (Winkler, 2013) i wspólnota demokratycznych, praworządnych państw. Niemcy zrezygnowały z suwerenności w zakresie polityki bezpieczeństwa i skupiły się na rozwoju gospodarki. Także w duchu *Zivilmacht*

prowadzona była od końca lat 60. samodzielna polityka odprężenia wobec Związku Radzieckiego i jego państw satelickich, nazywana *Ostpolitik* (Maull, 2013, s. 76). Powojenna niemiecka tożsamość narodowa przedstawiana była – paradoksalnie – jako tożsamość postnarodowa, zorientowana na coraz ściślejszą integrację europejską (*Europaorientierung*, Risse, 2013, s. 54).

W jaki sposób tożsamość narodowa wpływa na politykę danego państwa narodowego? Przede wszystkim stanowi normatywny punkt odniesienia – dostarcza wytycznych określających, co w polityce zagranicznej uznaje się za możliwe, dopuszczalne i stosowne. Z wyobrażeń na temat rzeczywistości (kim jesteśmy?, co nas ukształtowało?) wynikają zatem pewne zobowiązania – oczekiwania podmiotu wobec samego siebie (Risse, 2013, s. 50–53, Maull, 2013, s. 74–75, Curanović, 2015, s. 109). Na przykład udział w interwencji militarnej w Kosowie uzasadniany był poprzez odwołanie do niemieckiej historii i wypływającej z niej szczególnej odpowiedzialności. Hasło „nigdy więcej Auschwitz” odczytywane było w tym kontekście przez ówczesnego ministra spraw zagranicznych RFN, Joschkę Fischera, jako wezwanie do zapobieżenia czystkom etnicznym (por. Kundnani, 2016, s. 50–53).

Trzeba jednak podkreślić, że tożsamość *Zivilmacht* nie tylko nakładała na niemieckich polityków określone zobowiązania moralne, będące odpowiedzią na zbrodnie hitleryzmu, ale także umożliwiała skuteczną realizację niemieckich interesów (Kundnani, 2016, s. 25). Celem RFN zaraz po II wojnie światowej było zakończenie okupacji alianckiej, odzyskanie pełnej suwerenności, a w dalszej perspektywie – ponowne zjednoczenie Niemiec. Aby zrealizować te cele, Niemcy musiały zdobyć zaufanie zachodnich aliantów. Temu służyło przystąpienie do Wspólnot Europejskich (Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali, a następnie EWG) i NATO (Maull, 2013, s. 76). Parasol ochronny USA pozwalał ponadto ograniczyć wydatki na obronność i skupić się na rozwoju gospodarczym (Kundnani, 2016, s. 25). Z kolei za sprawą *Ostpolitik* lat 70. RFN stała się największym spośród krajów kapitalistycznych partnerem handlowym Związku Radzieckiego. Dzięki polityce odprężenia już w roku 1973 rozpoczął się import rosyjskiego gazu.

Polityka ta – pokojowa i multilateralna – była w pełni zgodna ze standardami stosowności wyznaczonymi przez tożsamość *Civilian*

Power. Co więcej, wartości reprezentowane przez przyjętą tożsamość, takie jak pokój, bezpieczeństwo i dobrobyt, legitymizowały (Luhmann, 2000, s. 358–365) politykę realizującą niemieckie interesy. W podejściu konstruktywistycznym podkreśla się, że państwa kierują się w swych działaniach logiką stosowności (*logic of appropriateness*), inaczej mówiąc, chcą postępować „tak, jak należy” (Curanović, 2015, s. 117), aby zyskać uznanie nie tylko w oczach własnych obywateli, ale także ze strony innych uczestników stosunków międzynarodowych. W ten sposób Niemcy (podobnie jak inne państwa), deklarując realizację powszechnie uznanych wartości, legitymizują politykę zgodną z własnymi interesami.

Interesy te współcześnie wyznacza przede wszystkim inny aspekt tożsamości RFN, jakim jest bycie mocarstwem gospodarczym (*Wirtschaftsmacht*) i zarazem państwem zależnym w dużym stopniu od eksportu (*Handelsstaat* – państwo kupieckie, Staack, 2013). Począwszy od lat 80. Niemcy wielokrotnie zajmowały pierwsze lub drugie miejsce w zestawieniu największych państw-eksporterów (Staack, 2013, s. 85). W roku 2023 znalazły się na trzecim miejscu, zaraz po Chinach i USA (Statista, 2024). Jednocześnie mniej więcej co czwarte miejsce pracy u naszych zachodnich sąsiadów zależało od eksportu (Bundeszentrale für politische Bildung, 2024). To sprawia, że Niemcy są szczególnie zainteresowane stabilnymi, przewidywalnymi stosunkami międzynarodowymi i utrzymaniem porządku opartego na regułach (*regelbasierte Ordnung*). Jako *Handelsstaat* akceptują i wspierają współzależności ekonomiczne między krajami, zarówno w wymiarze europejskim, jak i globalnym – opowiadają się za liberalizacją handlu światowego, pogłębieniem integracji europejskiej i poszerzaniem UE o kolejne państwa. Polityka europejska jest w tym kontekście szczególnie istotna, ponieważ – pomimo znacznego potencjału ekonomicznego – Niemcy są zbyt małe, by współkształtować światową gospodarkę. Dopiero dzięki koordynacji polityk w ramach UE mogą stać się „światowym graczem” (Staack, 2013, s. 85).

Jak łatwo zauważyć, realizacja powyższych celów gospodarczych w pełni pokrywa się z polityką mocarstwa cywilizującego. Trzeba pamiętać, że słowo „Macht”, które tłumaczymy w tym kontekście jako „mocarstwo”, oznacza zdolność kształtowania rzeczywistości, także wbrew oporowi. Temu też służy skuteczna legitymizacja własnej polityki zagranicznej. Hans Kundnani, znawca polityki niemieckiej, pisał

o *Ostpolitik* jako o doskonałej symbiozie "between doing bussines and doing good" (Kundnani za: Szabo, 2015, s. 136). To zgrabne sformułowanie dobrze charakteryzuje politykę *Zivilmacht-Handelsstaat*.

Przykład niemieckiej polityki wschodniej dobrze też ilustruje ograniczenia polityki *Zivilmacht*. Dla pierwszej fazy *Ostpolitik* duże znaczenie miała – zgodnie z Aktem końcowym KBWE (1975) – kwestia poszanowania praw człowieka i podstawowych wolności w krajach Bloku Wschodniego. Gdy jednak ruch społeczny Solidarności podjął w Polsce próbę oddolnej demokratyzacji reżimu, a generał Jaruzelski w reakcji na to ogłosił stan wojenny, rządzący wówczas w Niemczech socjaldemokraci wykazali zrozumienie dla tej decyzji, uznając „pokojową rewolucję Solidarności” za zagrożenie dla pokoju i stabilności w Europie (Winkler, 2013, Krzemiński, 2015, s. 406).

CZYM JEST ZEITENWENDE?

W niniejszej analizie zadajemy pytanie, czy ogłoszenie przez kanclerza Scholza *Zeitenwende* faktycznie zainicjowało transformację niemieckiej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa, modyfikując w konsekwencji opisany powyżej obraz własny. Ale co dokładnie kryje się pod hasłem „zmiany epokowej”? Idea *Zeitenwende*, rozumiana jako zdefiniowanie sytuacji oraz reakcja niemieckiego rządu na pełnowymiarowy atak Rosji na Ukrainę, nie sprowadza się wyłącznie do deklaracji znacznego zwiększenia nakładów finansowych na armię i dostarczenia broni walczącej Ukrainie. Zawiera ona także określoną wizję Unii Europejskiej oraz porządku globalnego.

Rekonstruując koncepcję „zmiany epokowej”, odwołam się do tzw. *Reden zur Zeitenwende* – wspomnianego na wstępie przemówienia w Bundestagu oraz przemówienia kanclerza Scholza wygłoszonego na Uniwersytecie Karola w Pradze 29 sierpnia 2022 r. – a także do artykułu jego autorstwa pt. *The Global Zeitenwende* opublikowanego w *Foreign Affairs* 5 grudnia 2022 r. Warto przy tym ustalić, które decyzje, diagnozy i postulaty zaprezentowane w wymienionych tekstach rzeczywiście stanowią *novum*, a które były formułowane jeszcze przed 24 lutego 2022 r. Jako punkt odniesienia posłuży tu przede wszystkim treść umowy koalicyjnej z roku 2021 zawartej między SPD, Bündnis 90/Die Grünen i FDP.

Decyzja o utworzeniu specjalnego funduszu Bundeswehry w wysokości 100 mld euro i deklaracja przeznaczania minimum 2% PKB na obronność faktycznie stanowiły przełom wobec wcześniejszej polityki. W *Koalitionsvertrag* z roku 2021 (s. 114) znajdziemy mało konkretną zapowiedź, że Niemcy zamierzają długofalowo inwestować 3% PKB w „międzynarodowe działania” obejmujące dyplomację, politykę rozwojową i zobowiązania wobec NATO. Jeszcze w kwietniu 2021 roku Annalena Baerbock, ówczesna kandydatka Zielonych do urzędu kanclerza, odrzucała postulat 2% PKB na obronność, uznając go za anachroniczny i absurdalny (FAZ, 24.04.2021). W wywiadzie tym odrzuciła też prośbę Kijowa o dostarczenie broni defensywnej, tłumacząc, że w tym momencie najważniejsze jest wcielenie w życie porozumień mińskich i wsparcie misji obserwacyjnej OBWE na terenach okupowanych przez Rosję. W porównaniu z tym stanowiskiem także drugą deklarację złożoną 27 lutego 2022 r. – o dostarczeniu broni Ukrainie – można uznać za przełomową.

Drugie przemówienie nt. *Zeitenwende*, wygłoszone przez kanclerza Scholza w sierpniu 2022 r. w Pradze, dotyczyło głównie przyszłości Europy. W przemówieniu tym kanclerz Niemiec, przeciwstawiając wolną Europę neoimperialnej autokracji rosyjskiej (Scholz, 2022a, s. 23), poparł przystąpienie do Unii Europejskiej Ukrainy, Mołdawii, a w dalszej perspektywie – Gruzji. Był to zdecydowany postępek wobec zapisów umowy koalicyjnej (2021, s. 121), dających wymienionym państwom zaledwie „możliwość zbliżania się” poprzez konsekwentne reformy państwa prawa i gospodarki rynkowej.

W dalszej części przemówienia zarysowany został program reform instytucjonalnych UE (Scholz, 2022a, s. 30–34), którego trzon stanowi rezygnacja z zasady jednomyślności podczas głosowań w Radzie UE w takich obszarach jak polityka zagraniczna i polityka podatkowa. Postulat ten nie był nowy – już w dokumencie z roku 2021 (*Koalitionsvertrag*, 2021, s. 105, 108) mówiło się o decyzjach podejmowanych w Radzie UE kwalifikowaną większością głosów (przy czym wymieniono wówczas tylko obszar wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa). Nowe było natomiast uzasadnienie odwołujące się do wyrażonego uprzednio poparcia dla rozszerzenia UE. Zgodnie z nową argumentacją perspektywa Unii większej i bardziej zróżnicowanej pod względem interesów politycznych, siły gospodarczej i systemów pomocy społecznej wymusza reformy, które zapewnią

wspólnocie zdolność podejmowania „szybkich i pragmatycznych działań” (Scholz, 2022a, s. 30–31). Zmianom tym ma przyświecać wizja „suwerennej Europy, która potwierdzi swą podmiotowość w świecie wielobiegunowym” (s. 49).

Trzecia z najważniejszych wypowiedzi kanclerza Scholza nt. „zmiany epokowej” dotyczy właśnie świata wielobiegunowego. Artykuł pt. *Die globale Zeitenwende* (wersja niemiecka) opublikowany w grudniu 2022 r. w „Foreign Affairs” rozpoczyna się od następującej diagnozy:

Świat doświadcza zmiany epokowej (*Zeitenwende*). Wojna napastnicza Rosji przeciw Ukrainie oznacza koniec pewnej epoki. Nowe potęgi urosły w siłę bądź odzyskały dawną siłę, w tym gospodarczo mocne, politycznie pewne siebie Chiny. W tym nowym świecie wielobiegunowym różne kraje i modele rządów konkurują o władzę i wpływy (Scholz, 2022b).

W tych warunkach kanclerz Niemiec za główne zagrożenie uznaje wszakże nie wzrost potęgi reżimów autorytarnych, lecz ponowny podział świata na konkurujące bloki i w konsekwencji początek nowej zimnej wojny. Tym samym *implicite* polemizuje ze stanowiskiem prezydenta Joe Bidena, postrzegającego współczesne stosunki międzynarodowe w kategoriach „walki pomiędzy demokracją a autokracjami” (Biden, 2022, s. 4).

Co w tym przypadku stanowi *novum*? W *Koalitionsvertrag* z roku 2021 nie znajdziemy diagnozy świata wielobiegunowego, sformułowany był natomiast postulat współpracy z państwami podzielającymi wartości demokratyczne (s. 113). Autorzy umowy koalicyjnej co prawda pisali o „strategicznej suwerenności Europy” (s. 113), ale jednocześnie deklarowali chęć przeciwstawienia się wspólnie z USA rozwijającym się autorytaryzmem oraz ścisłą transatlantycką koordynację polityki wobec Chin (s. 121, 124), dzieląc tym samym – przynajmniej częściowo – stanowisko Bidena. Dla socjaldemokraty Scholza (2022b) natomiast w grudniu 2022 r. „wzrost potęgi Chin nie uzasadnia izolacji Pekinu ani ograniczenia współpracy”, a kluczowym wyzwaniem w świecie wielobiegunowym jest uczynienie z Unii Europejskiej niezależnego aktora.

PO ZEITENWENDE – STRATEGIE I WYTYCZNE

Czy po ogłoszeniu *Zeitenwende* główne założenia i cele niemieckiej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa zmieniły się w sposób, który podważałby i modyfikował dotychczasowy obraz własny *Zivilmacht-Handelsstaat*? Odpowiadając na to pytanie w perspektywie konstruktywistycznej, przyjrzymy się trzem dokumentom opublikowanym w roku 2023. Pierwszym z nich jest Narodowa Strategia Bezpieczeństwa ogłoszona w czerwcu 2023 roku pod tytułem *Wehrhaft. Resilient. Nachhaltig. Integrierte Sicherheit für Deutschland* (Zdolność do obrony. Odporność. Zrównoważony rozwój. Zintegrowane bezpieczeństwo dla Niemiec). We wstępie podkreśla się, że jest to pierwszy w historii RFN tego rodzaju dokument (Die Bundesregierung, 2023a, s. 19) i ma on przyczynić się do rozwoju kultury strategicznej w Niemczech, będąc punktem wyjścia dla debaty społecznej (s. 73).

W Strategii Niemcy postrzegają siebie (*sicherheitspolitische Identität*) jako „kraj najludniejszy i największą gospodarkę narodową w sercu Europy”, z czego wynika „szczególna odpowiedzialność za pokój, bezpieczeństwo, dobrobyt, stabilność i zrównoważone podejście do wspólnych podstaw egzystencji” (s. 3). Niemieckie interesy w kontekście polityki bezpieczeństwa kształtowane są przez „położenie geograficzne, członkostwo w UE i NATO oraz model gospodarczy oparty na społecznej gospodarce rynkowej i powiązaniach międzynarodowych” (s. 20–21). Ten obraz własny w dużej mierze pokrywa się z naszkicowaną powyżej tożsamością *Zivilmacht-Handelsstaat*. Znajdziemy w nim wartości reprezentowane przez mocarstwo cywilizujące (pokój, bezpieczeństwo, stabilność) w połączeniu ze znaczeniem międzynarodowych powiązań gospodarczych.

Gdy chodzi o percepcję środowiska międzynarodowego, „zmiana epokowa” wywołana wojną napastniczą Rosji pozostaje pojęciem kluczowym definiującym sytuację (s. 5, 11). Dokument przedstawia diagnozę świata wielobiegunowego, w którym toczy się „rywalizacja systemowa” (*systemische Rivalität*). Polega ona na rywalizacji pomiędzy tymi, którzy bronią ładu międzynarodowego (*regelbasierte Ordnung*) opartego na prawie międzynarodowym, Karcie Narodów Zjednoczonych i uniwersalnych, niezbywalnych prawach człowieka (do nich należą Niemcy), a państwami realizującymi rewizjonistyczną politykę wytyczania stref wpływów i traktującymi idee

uniwersalnych praw człowieka jako zagrożenie dla swojej władzy (s. 23). W tym kontekście Rosja prowadząca politykę imperialną postrzegana jest jako „największe zagrożenie dla pokoju i bezpieczeństwa na obszarze euroatlantyckim” (s. 22). Chiny z kolei definiowane są za pomocą trójczłonowej formuły: „partner, konkurent i rywal systemowy” (s. 23). Podkreśla się przy tym, że w ostatnich latach – wobec chińskich dążeń do regionalnej dominacji – element rywalizacji przybrał na sile.

Główne założenia i cele niemieckiej polityki wobec Chin zostały rozwinięte w kolejnym dokumencie – *China-Strategie der Bundesregierung* – opublikowanym w lipcu 2023 r. Ta stosunkowo obszerna strategia (licząca 64 strony) ma zgodnie z deklaracją autorów pokazać, jak współpracować z Chinami, unikając jednocześnie zagrożeń dla własnego wolnościowo-demokratycznego sposobu życia, dobrobytu, suwerenności, bezpieczeństwa i partnerstwa z innymi (Die Bundesregierung, 2023b, s. 9). We wstępie przypomina się, że

Chiny są największym partnerem handlowym Niemiec, przy czym uzależnienie Chin od Europy nieustannie maleje, podczas gdy uzależnienie Niemiec od Chin w ostatnich latach zyskało na znaczeniu (s. 10).

Chodzi zwłaszcza o zależności w takich obszarach, jak metale ziem rzadkich czy panele fotowoltaiczne (s. 35). Odpowiedzią na to nie powinno być jednak rozłączenie (*De-Coupling*) gospodarek narodowych, lecz redukcja ryzyka (*De-Risking*) poprzez dywersyfikację łańcuchów dostaw (s. 10, 25, 35–36).

W *China-Strategie* stosunkowo dużo miejsca poświęca się problematyce praw człowieka – słowo *Menschenrechte* wraz z wyrazami pochodnymi pojawia się aż 39 razy. Chiny – jak czytamy – relatywizują znaczenie praw człowieka, co stanowi wyzwanie dla międzynarodowego porządku opartego na regułach (*regelbasierte Ordnung*) i prowadzi do rywalizacji systemowej (s. 10, 12). Jest także mowa o naruszeniach praw człowieka wobec Ujgurów w regionie Sinciang, aktualnej sytuacji w Tybecie i Hongkongu oraz „wyraźnie pogarszającej się sytuacji” obrońców praw człowieka w Chinach (s. 20, 24). Zgodnie z ustawą o należytej staranności w łańcuchu dostaw niemieckie przedsiębiorstwa mają obowiązek sprawdzać swoje globalne relacje biznesowe pod kątem „ryzyka związanego z naruszeniem

praw człowieka" (*menschenrechtliche Risiken*), ale zakończenie współpracy przewiduje się tylko w skrajnych przypadkach (s. 24). Tę powściągliwość, gdy chodzi o walkę o prawa człowieka, potwierdził przebieg wizyty kanclerza Niemiec w Chinach w kwietniu 2024 r. Z relacji dostępnej na stronie rządowej dowiadujemy się, że tematem rozmów były stosunki gospodarcze, wyzwania geopolityczne oraz strategie zrównoważonego rozwoju. Nie wspomina się w niej natomiast w ogóle o naruszeniach praw człowieka w Chińskiej Republice Ludowej (Die Bundesregierung, 2024).

Jak oceniać niemiecką formułę „rywalizacji systemowej” w kontekście ogłoszonej *Zeitenwende*, która miała stanowić cezurę w polityce zagranicznej RFN? Podejście konstruktywistyczne zaleca obserwację drugiego rządu (Luhmann, 2006; Weller, 2003/2004), która ukazuje przygodność użytych pojęć i konstrukcji rzeczywistości, zwracając uwagę na to, co pominięte, przemilczane, wykluczone. Kierując się tym zaleceniem, warto skonfrontować niemiecką Narodową Strategię Bezpieczeństwa i *China-Strategie* z ich amerykańskimi odpowiednikami.

W amerykańskiej *National Security Strategy*, opublikowanej w październiku 2022 roku, zamiast dość abstrakcyjnej i aksjologicznie neutralnej formuły rywalizacji systemowej znajdujemy ideę rywalizacji między demokracjami a autokracjami. Jak pamiętamy, Olaf Scholz w swym artykule dla „Foreign Affairs” pt. *The Global Zeitenwende* za główne wyzwanie naszych czasów uznał ryzyko nowej zimnej wojny, będącej efektem rozpadu świata na konkurujące ze sobą bloki. Autorzy amerykańskiej strategii bezpieczeństwa także pragną uniknąć tworzenia się sztywnym bloków i podkreślają, że nie chcą nowej zimnej wojny (The White House, 2022, s. 9). Reprezentują natomiast stanowisko, zgodnie z którym to właśnie globalne wzmacnianie demokracji przyczynia się do pokoju na świecie (s. 8).

Ponadto w amerykańskiej strategii wobec Chin z maja 2022 r. (aktualizacja: luty 2023) czytamy, że Ameryka będzie promować wartości wolności i równości, w tym m.in. wolność słowa i zgromadzeń (U.S. Department of State, 2023, s. 6). W związku z tym jednym z celów amerykańskiej polityki jest „[w]sparcie dla bardziej odpornego, otwartego, inkluzywnego i aktywnego społeczeństwa obywatelskiego poprzez programy i współpracę ze społecznością lokalną w Chinach” (s. 6). Dla porównania w niemieckiej strategii wobec Chin znajdziemy tylko mało

konkretne zapewnienie, że rząd RFN będzie występował w obronie społeczeństwa obywatelskiego, praw mniejszości i wolności wyrażania opinii (Die Bundesregierung, 2023b, s. 24). Co znamienne, w całej obszernej *China-Strategie* ani razu nie występuje słowo *Zeitenwende*. Wygląda to tak, jakby zapowiedziana cezura w niemieckiej polityce zagranicznej nie obejmowała relacji z Chinami.

W omawianym dokumencie podkreśla się, że niemiecka strategia opiera się na wspólnej polityce Unii Europejskiej wobec Chin (s. 8). Zdaniem autorów tylko w zwarty sposób działająca Unia może skutecznie współpracować, konkurować i rywalizować z Chinami. W tym kontekście powraca postulat podejmowania decyzji kwalifikowaną większością głosów we wspólnej polityce zagranicznej i bezpieczeństwa (s. 16). Jest on także wyrażony w omawianej wcześniej *Sicherheitsstrategie*. Czytamy w niej, że rząd RFN aktywnie działa na rzecz stopniowego wprowadzania rozstrzygnięć większościowych w WPZiB w celu wzmocnienia skuteczności Unii na arenie międzynarodowej (Die Bundesregierung, 2023a, s. 39).

Trzecim dokumentem, opublikowanym przez rząd RFN po ogłoszeniu „zmiany epokowej”, są *Verteidigungspolitische Richtlinien* (Wytoczne polityki obronnej). Dokument ten, przedstawiony w listopadzie 2023 r. przez ministra obrony, Borisa Pistoriusa, pomyślany jest jako uzupełnienie i uszczegółowienie ogłoszonej wcześniej Narodowej Strategii Bezpieczeństwa. W przeciwieństwie do *China-Strategie* tu słowo *Zeitenwende* pojawia się – i to aż 19 razy. Mówi się o armii na czas zmiany epokowej (Bundesministerium der Verteidigung, 2023, s. 7), a permanentne stacjonowanie niemieckiej brygady na Litwie określone jest jako projekt flagowy (*das Leuchtturmprojekt*, s. 13) *Zeitenwende*.

Gdy chodzi o finansowanie armii, dokument zawiera raczej przedstawienie potrzeb i apele pod adresem kanclerza i innych członków rządu niż jasne deklaracje. Podkreśla się, że długofalowe wypełnienie natowskich zobowiązań (minimum 2% PKB na obronność) wymaga zapewnienia odpowiednich środków w budżecie federalnym także po wykorzystaniu specjalnego funduszu Bundeswehry w wysokości 100 mld euro (s. 31). Pistorius uznał za stosowne przypomnieć o tym, ponieważ zapisy zawarte w *Sicherheitsstrategie* pozostawiają rządzącym pewną swobodę w tym względzie. Znajdziemy w niej zapewnienie, że Niemcy wypełnią zobowiązanie natowskie, ale z zastrzeżeniem, że odbędzie się to początkowo także dzięki wspomnianym

100 mld euro, a ponadto chodzi o „średnią z wielu lat” (Die Bundesregierung, 2023a, s. 5, 33). Faktycznie przedłożony projekt budżetu na rok 2025 nie spełnił oczekiwań ministra obrony Niemiec (Die Welt, 05.07.2024).

W omawianych wytycznych wskazuje się też na to, że zmiana epokowa wymusza zmianę myślenia (*Gedankenwende*, Bundesministerium der Verteidigung, 2023, s. 7). Wymaga kształtowania postawy męstwa i gotowości do obrony, co powinno znaleźć odzwierciedlenie we wspólnym obrazie własnym (*gemeinsames Selbstverständnis*, s. 27). Postawa ta dotyczy w pierwszej kolejności żołnierzy, ale ich przykład ma promieniować na całe społeczeństwo. Miejsce armii jest w środku społeczeństwa, z czym wiąże się obowiązek pamięci o weteranach i poległych. Mamy zatem do czynienia z postulatem zmian tożsamościowych, co jest szczególnie istotne w kontekście pytania o tożsamość niemiecką – nowy obraz własny to „demokracja zdolna do obrony” (*wehrhafte Demokratie*, s. 27). Trzeba jednak pamiętać, że mówimy o apelach i postulatach, którym nie towarzyszą konkretne deklaracje, np. na temat obowiązkowej służby wojskowej. Co prawda według badań z czerwca 2024 roku większość ankietowanych Niemców (60%) popiera wprowadzenie powszechnej służby wojskowej, jednak wśród tych, których obowiązek ten bezpośrednio dotyczy (osoby między 18. a 29. rokiem życia), największą grupę (47%) stanowią jej przeciwnicy (Die Welt, 12.06.2024).

PODSUMOWANIE I WNIOSKI

W omówionych dokumentach, gdy chodzi o główne założenia i cele polityki zagranicznej, stawia się raczej na kontynuację polityki *Zivilmacht-Handelsstaat* – cywilizowanie stosunków międzynarodowych poprzez wspieranie porządku opartego na regułach, wzmacnianie roli prawa międzynarodowego oraz organizacji międzynarodowych, na czele z ONZ. Utrzymanie *regelbasierte Ordnung* jest, rzecz jasna, korzystne nie tylko dla Niemiec, ale RFN jako mocarstwo gospodarcze zależne od eksportu ma w tym szczególny interes. W związku z tym Niemcy odnoszą się sceptycznie do amerykańskiego stanowiska, zgodnie z którym toczy się obecnie rywalizacja między demokracjami a autokracjami. Kanclerz Scholz (2022b) w artykule *Die globale*

Zeitenwende przekonywał, że „rozgrywanie demokracji przeciw państwom autorytarnym” doprowadziłoby tylko do podziału świata na dwa konkurujące ze sobą bloki, co groziłoby rozpoczęciem nowej zimnej wojny. Tymczasem według amerykańskiej strategii bezpieczeństwa to właśnie wzmacnianie demokracji i solidarność z tymi, którzy pod rządami autorytarnymi walczą o wolność i godność, przyczynia się do pokoju na świecie. Amerykanie mogą tu powołać się na teorię demokratycznego pokoju (Wiśniewski, 2015), zgodnie z którą demokracje liberalne, owszem, prowadzą wojny z państwami niedemokratycznymi i podmiotami niepaństwowymi, takimi jak międzynarodowe organizacje terrorystyczne, ale z reguły nie toczą wojen między sobą. Dlatego świat demokratyczny byłby światem pokoju.

Zgodnie ze stanowiskiem kanclerza Scholza (2022b) należy w tym względzie unikać „ideologicznych kłapek na oczy”. To raczej cywilizowanie relacji między państwami na wzór procesu, jaki dokonał się między jednostkami w społeczeństwach Europy Zachodniej, ograniczy przemoc w stosunkach międzynarodowych. Żyjemy w świecie wielobiegunowym, w którym „suwerenna Europa” musi potwierdzić swą niezależność, podmiotowość i sprawczość. Temu mają służyć reformy instytucjonalne Unii, polegające przede wszystkim na rezygnacji z zasady jednomyślności podczas głosowań w Radzie UE.

Hasło *Zeitenwende*, ogłoszone przez kanclerza RFN trzy dni po pełnoskalowej napaści Rosji na Ukrainę, zwykle utożsamiane jest z zasadniczymi zmianami w niemieckiej polityce zagranicznej i bezpieczeństwa – deklaracją znacznego zwiększenia nakładów na wojsko, obietnicą dostarczenia Ukrainie broni, cezurą w stosunkach z Rosją Putina i zwrotem w dziedzinie energetyki. Tymczasem, jak starałem się pokazać, Olaf Scholz w kolejnych wypowiedziach pod szyldem *Zeitenwende* zawarł coś więcej – spójną, choć niezupełnie nową wizję Unii Europejskiej i ładu światowego. Hasło „zmiany epokowej” pojawia się następnie wielokrotnie w niemieckiej Narodowej Strategii Bezpieczeństwa oraz wytycznych polityki obronnej. Dlaczego zatem w *China-Strategie* nie pojawia się ani razu? Można przyjąć, że zdefiniowanie sytuacji jako *Zeitenwende* wytworzyłoby także w tym kontekście, wbrew intencjom Scholza, oczekiwanie zasadniczych zmian – przełomu w podejściu do autorytarnego reżimu w Pekinie, tymczasem dokument pod tym względem reprezentuje raczej umiarkowane stanowisko. Ogólnie rzecz ujmując, wypromowanie hasła „(globalnej)

zmiany epokowej” należy uznać za – momentami niekonsekwentną i wybiórczą – próbę narzucenia i kontrolowania nowego dyskursu w stosunkach międzynarodowych (por. Curanović, 2015, s. 118).

Jeśli chodzi o wydatki na obronność, deklaracja kanclerza Scholza z 27 lutego 2022 roku o utworzeniu specjalnego funduszu w wysokości 100 mld euro faktycznie stanowiła przełom po latach niedofinansowania armii. Wymóg przeznaczania minimum 2% PKB na obronność przestał być uznawany za „anachroniczny i absurdalny” (F.A.Z., 24.04.2021). Jednak zapisy zawarte w *Sicherheitsstrategie* nie są już tak jednoznaczne i budzą obawy, czy w kolejnych latach faktycznie uda się utrzymać wydatki na armię na poziomie zobowiązań natowskich. Podsumowując, postulowany przez niemieckiego ministra obrony nowy obraz własny „demokracji zdolnej do obrony” pozostaje jak dotąd pewnym projektem tożsamościowym, natomiast idea *Zivilmacht* przetrwała „zmianę epokową”. Niemcy wciąż postrzegają siebie jako mocarstwo cywilizujące.

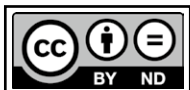
BIBLIOGRAFIA

- Biden, J. (2022). *State of the Union Address*. The White House. <https://www.whitehouse.gov/state-of-the-union-2022/> (dostęp: 15.04.2022).
- Bieleń, S. (2015). Tożsamość uczestników stosunków międzynarodowych. W R. Zięba, S. Bieleń, & J. Zając (Red.), *Teorie i podejścia badawcze w nauce o stosunkach międzynarodowych* (s. 153–176). Warszawa: Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych UW.
- Bundesministerium der Verteidigung (2023). *Verteidigungspolitische Richtlinien 2023*. <https://www.bmvg.de/de/aktuelles/verteidigungspolitische-richtlinien-2023-veroeffentlicht-5701338> (dostęp: 07.12.2023).
- Bundeszentrale für politische Bildung (2024). *Deutschland: Außenhandel*. <https://www.bpb.de/kurz-knapp/zahlen-und-fakten/globalisierung/52842/deutschland-aussenhandel/> (dostęp: 15.05.2024).
- Curanović, A. (2015). Konstruktywizm. W R. Zięba, S. Bieleń, & J. Zając (Red.), *Teorie i podejścia badawcze w nauce o stosunkach międzynarodowych* (s. 107–125). Warszawa: Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych UW.
- Die Bundesregierung (2023a). *Wehrhaft. Resilient. Nachhaltig. Integrierte Sicherheit für Deutschland. Nationale Sicherheitsstrategie*. <https://www publikationen-bundesregierung.de/pp-de/publikationssuche/nationale-sicherheitsstrategie-2197780> (dostęp: 7.07.2023).

- Die Bundesregierung (2023b). *China-Strategie der Bundesregierung*. <https://www.publikationen-bundesregierung.de/pp-de/publikationssuche/china-strategie-2203504> (dostęp: 7.09.2023).
- Die Bundesregierung (2024). „Gemeinsam nachhaltig handeln“. Bundeskanzler in China. <https://www.bundesregierung.de/breg-de/aktuelles/scholz-reise-nach-china-2269462> (dostęp: 20.04.2024).
- Die Welt (2024, 12 czerwca). Mehrheit der Deutschen will neue Wehrpflicht. <https://www.welt.de/politik/deutschland/article251911658> (dostęp: 13.06.2024).
- Die Welt (2024, 5 lipca). Schuldenbremse, Kindergeld, Bundeswehr – Das beinhaltet der Haushaltsentwurf. <https://www.welt.de/politik/deutschland/article252359156> (dostęp: 06.07.2024).
- Elias, N. (2011). *O procesie cywilizacji*. Warszawa: W.A.B.
- F.A.Z. (2021, 24 kwietnia). „Mit Dialog und Härte“. Annalena Baerbock im Interview. <https://www.faz.net/aktuell/politik/inland/annalena-baerbock-im-interview-ueber-russland-und-us-zusammenarbeit-17308594.html> (dostęp: 28.04.2021).
- Frymark, K., Gibadło, L., Gotkowska, J., Kędziński, M., Kwiatkowska, A., & Płóciennik, S. (2023). *W poszukiwaniu straconego czasu. Niemcy w erze Zeitenwende*. Raport OSW. Warszawa: Ośrodek Studiów Wschodnich.
- Koalitionsvertrag zwischen SPD, Bündnis 90/Die Grünen und FDP (2021). *Mehr Fortschritt wagen. Bündnis für Freiheit, Gerechtigkeit und Nachhaltigkeit*. https://www.spd.de/fileadmin/Dokumente/Koalitionsvertrag/Koalitionsvertrag_2021-2025.pdf (dostęp: 20.01.2022).
- Krzemiński, A. (2015). Im Osten viel Neues. Deutsche Ostpolitik aus polnischer Perspektive, *Zeitschrift für Außen- und Sicherheitspolitik*, 8, 403–425.
- Kundnani, H. (2016). *The Paradox of German Power*. London: Hurst & Company.
- Luhmann, N. (2000). *Die Politik der Gesellschaft*. Frankfurt am Main: Suhrkamp.
- Luhmann, N. (2006). *Beobachtungen der Moderne*. Wiesbaden: VS Verlag für Sozialwissenschaften.
- Matuszek, K.C. (2021). *Westbindung czy Zentralmacht? Polityka zagraniczna współczesnych Niemiec w perspektywie konstruktywistycznej*, *Horyzonty Polityki*, 41, 123–137.
- Mauß, H.W. (1990). Germany and Japan: The New Civilian Powers, *Foreign Affairs*, 69(5), 91–106.
- Mauß, H.W. (2013). Deutschland als Zivilmacht. W S. Schmidt, G. Hellmann, & R. Wolf (Red.), *Handbuch zur deutschen Außenpolitik* (s. 73–84). Wiesbaden: VS Verlag für Sozialwissenschaften.

- Risse, T. (2013). Deutsche Identität und Außenpolitik. W S. Schmidt, G. Hellmann, & R. Wolf (Red.), *Handbuch zur deutschen Außenpolitik* (s. 49–61). Wiesbaden: VS Verlag für Sozialwissenschaften.
- Sałańczyk, S.P. (2006). Rozdział II. Wizje rzeczywistości międzynarodowej. W E. Halizak, & R. Kuźniar (Red.), *Stosunki międzynarodowe. Geneza, struktura, dynamika* (s. 35–64). Warszawa: WUW.
- Scholz, O. (2022a). *Reden zur Zeitenwende*. 1. Auflage. Berlin: Presse- und Informationsamt der Bundesregierung.
- Scholz, O. (2022b). *Die globale Zeitenwende. Wie ein neuer Kalter Krieg in einer multipolaren Ära vermieden werden kann*. Die Bundesregierung. <https://www.bundesregierung.de/breg-de/aktuelles/kanzler-namensartikel-foreign-affairs-2149014> (dostęp: 1.12.2022).
- Staack, M. (2013). Deutschland als Wirtschaftsmacht. W S. Schmidt, G. Hellmann, & R. Wolf (Red.), *Handbuch zur deutschen Außenpolitik* (s. 85–97). Wiesbaden: VS Verlag für Sozialwissenschaften.
- Statista (2024). *Die 20 größten Exportländer weltweit im Jahr 2023*. <https://de.statista.com/statistik/daten/studie/37013/umfrage/ranking-der-top-20-exportlaender-weltweit/> (dostęp: 15.05.2024).
- Szabo, S.F. (2015). *Germany, Russia, and the Rise of Geo-Economics*. London: Bloomsbury.
- The White House (2022). *National Security Strategy*. <https://www.whitehouse.gov/wp-content/uploads/2022/10/Biden-Harris-Administrations-National-Security-Strategy-10.2022.pdf> (dostęp: 15.11.2022).
- U.S. Department of State (2023). *Integrated Country Strategy. People's Republic of China*. https://www.state.gov/wp-content/uploads/2023/03/ICS_EAP_China_02FEB2023_PUBLIC.pdf (dostęp: 02.03.2023).
- Weller, Ch. (2003/2004). Internationale Politik und Konstruktivismus, *WeltTrends*, 41, 107–123.
- Winkler, H.A. (2013). Macht, Moral und Menschenrechte. Über Werte und Interessen in der deutschen Außenpolitik. *Internationale Politik*, 4, 116–127.
- Wiśniewski, B. (2015). Teoria demokratycznego pokoju. W R. Zięba, S. Bieleń, & J. Zajac (Red.), *Teorie i podejścia badawcze w nauce o stosunkach międzynarodowych* (s. 47–66). Warszawa: Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych UW.

Copyright and License



This article is published under the terms of the Creative Commons Attribution – NoDerivs (CC BY- ND 4.0) License <http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/>